



Sygn. akt V CSK 356/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie ze skargi F. Sp. z o.o. w likwidacji w W.
o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem
Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 maja 2010 r. sygn. akt I C .../08
w sprawie z powództwa M.K.
przeciwko F. Sp. z o.o. w likwidacji w W.
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 lutego 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 22 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w W., pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 24 maja 2010 r. (sygn. akt I C .../08), wydanym na skutek uznania powództwa przez S.D., działającego jako likwidator pozwanej F. spółki z o.o. w likwidacji, nakazał pozwanej złożenie oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powoda M.K. własności nieruchomości, składającej się z oznaczonych działek ewidencyjnych, dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadził księgę wieczystą Kw nr [...], uprzednio nabytej przez spółkę od powoda na podstawie umowy sprzedaży z dnia 20 marca 2002 r., oddalił powództwo w części dotyczącej żądania przeniesienia własności działki nr 104/40, rozstrzygnął o kosztach postępowania. Apelacje od powyższego wyroku wniesione przez G.S. - współniczkę pozwanej spółki F. jako interwenientkę uboczną, spółkę F. w imieniu której działała G.S. powołując się na wpis w KRS jako prokurenta, M. S. - współnika pozwanej spółki F. jako interwenienta ubocznego, ponadto powołującego się na wpis w KRS jako prokurenta, zostały odrzucone.

F. sp. z o.o. w likwidacji, reprezentowana przez likwidatora R. S., wniosła w dniu 28 lipca 2012 r. skargę o wznowienie postępowania w powyższej sprawie. W uzasadnieniu skargi wskazano jako podstawy wznowienia: (1) nowe dowody dotyczące rozliczenia spółki F. z M. K. z tytułu umowy sprzedaży z dnia 20 marca 2002 r., którego brak stanowił podstawę żądania przeniesienia własności nieruchomości, podnosząc, że likwidator nie miał wiedzy o tym fakcie i nie dysponował dokumentami, potwierdzającymi brak wymagalnego długu oraz podstawy odstąpienia od umowy sprzedaży, (2) nieważność postępowania wynikającą z odmowy możliwości zatwierdzenia czynności procesowych G.S., która w apelacji wskazywała na rozliczenie długu związanego z nabyciem nieruchomości. Spółka równolegle podniosła twierdzenie o braku prawomocności wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 maja 2010 r. wobec skuteczności jego zaskarżenia.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 sierpnia 2013 skarga o wznowienie postępowania została odrzucona w następstwie przyjęcia, że została wniesiona w sprawie niezakończoną prawomocnym wyrokiem. Postanowieniem z dnia 14 lutego 2014 r. Sąd Apelacyjny w W. uchylił powyższe postanowienie wskazując, że wprawdzie toczyło się postępowanie w przedmiocie dopuszczalności

i terminowości wniesienia apelacji, ale w dacie złożenia skargi istniały podstawy do przyjęcia prawomocności wyroku wydanego w sprawie sygn. akt I C .../08. Na tym etapie postępowania, Sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 4 lipca 2014 r. wyznaczył pozwanej trzytygodniowy termin do złożenia „wszelkich dalszych twierdzeń i wniosków dowodowych”. Pozwana złożyła pismo procesowe porządkujące i uzupełniające skargę o wznowienie, w którym wyeksponowała okoliczność, że M. S. z własnych środków wypłacił M. K. kwotę 1.756.000 zł i tym samym zaspokoił jego należność z tytułu ceny.

Wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił skargę o wznowienie postępowania i zasądził od skarżącej na rzecz M.K. koszty postępowania. Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelację skarżącej i zasądził od niej na rzecz M.K. koszty postępowania.

Ustalono, że pozwana spółka, którą zawiązano w 2002 r., praktycznie nie prowadziła działalności gospodarczej, dofinansowywano ją dopłatami wspólników i pożyczką od P. J. W dniu 20 marca 2002 r. M. K. zawarł z pozwaną umowę sprzedaży nieruchomości za cenę 2.885.000 zł, która mogła być uiszczona w ustalonych ratach lub jednorazowo z odsetkami w terminie do dnia 1 stycznia 2012 r. Pozwana do dnia 3 listopada 2005 r. zapłaciła ogółem 1.389.000 zł, w tym część rat z opóźnieniem terminów płatności. W 2006 r. doszło do głębokiego konfliktu pomiędzy członkami rodzin S. i J., prowadzącymi dotąd wspólnie interesy, głównie w branży deweloperskiej. W dniu 8 czerwca 2007 r. pełnomocnik powoda skierował do spółki oświadczenie o wyznaczeniu, w trybie art. 491 § 1 k.c., dodatkowego terminu do zapłaty kwoty 219.500 zł z odsetkami tytułem raty należnej za 2006 r. pod rygorem odstąpienia od umowy, a pismem z dnia 26 czerwca 2007 r. odstąpił od umowy i wezwał do stawienia się u notariusza w celu zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości. W dniu 4 czerwca 2008 r. M. K. złożył pozew o nakazanie złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości (sygn. akt I C .../08). W toku tego postępowania w lutym 2010 r. podjęto uchwałę o rozwiązaniu F. spółki z o.o. i ustanowieniu likwidatorem S.D., który uznał powództwo. W zażaleniu na postanowienie z dnia 20 kwietnia 2011 r. o oddaleniu wniosku o zwolnienie spółki od kosztów sądowych, kolejny likwidator R. S. złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o uznaniu

powództwa, wskazując na jego nieważność wobec braku uchwały zgromadzenia wspólników. G. B.-S. w dniu 29 maja 2012 r. podczas zgromadzenia wspólników przekazała likwidatorowi kopie wniosku M.K. o oddłużenie, złożonego dnia 15 października 2005 r. w sądzie upadłościowym Okręgu Connecticut (USA), w którym wyjaśniając stan majątkowy nie ujawnił posiadania na terenie Polski wierzytelności i nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że skarga nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw, co skutkuje jej oddaleniem na podstawie art. 412 § 2 k.p.c. Oceniał, że nie doszło do nieważności postępowania w sprawie o nakazanie złożenia oświadczenia woli, gdyż spółka nie była pozbawiona możliwości obrony praw, a czynności i decyzje podejmowane na dalszym etapie przez różne osoby nie miały znaczenia. Przyjął, że jego ocenie podlega wyłącznie podstawa restytucyjna, polegająca na ujawnieniu nowych faktów i dowodów (art. 403 § 2 k.p.c.). Podkreślił, że oświadczenie likwidatora o uznaniu powództwa nie było nieważne (art. 58 § 1 i 2 k.c.), gdyż normy prawne nie przewidują zakazu uznawania roszczeń nieistniejących, zaspokojonych lub przedawnionych, a nie udowodniono działania w zamiarze obejścia prawa. Stwierdził, że nawet gdyby przyjąć, iż likwidator spółki działał pod wpływem błędu, to niezbędne było uchylenie się od skutków prawnych w terminie roku od jego wykrycia i skierowanie oświadczenia w tym przedmiocie do właściwego adresata, co nie nastąpiło. Odnosząc się do podstawy wznowienia polegającej na wykryciu okoliczności mających potwierdzać wykonanie zobowiązania spółki wobec M. K. uznał, że dokumenty z amerykańskiej procedury oddłużeniowej wskazują jedynie na nie ujawnienie wierzytelności wobec spółki w wykazie majątku, co nie jest równoznaczne z oświadczeniem, że ona nie przysługuje, w szczególności, iż wygasła na skutek zaspokojenia lub z innych przyczyn. Skarżąca nie wykazała ponadto, aby powód miał obowiązek ujawnić sądowi w Stanach Zjednoczonych także taki majątek. Sąd uznał za „nieusprawiedliwione” twierdzenie skarżącej, że dług spółki został pokryty spłatą kwoty 1.756.000 zł, dokonaną w formie gotówkowej przez M. S. - męża współniczki G.S.. Pozwana powołała się w tym zakresie na wykrycie pisemnego pokwitowania spłaty z dnia 1 grudnia 2006 r. Powód nie przyznał, aby otrzymał taką kwotę i wystawił pokwitowanie, a na nim

spoczywał ciężar dowodu zaprzeczenia prawdziwości oświadczenia zawartego w dokumencie (art. 253 w zw. z art. 245 k.p.c.). Sąd analizując wyniki postępowania dowodowego uznał, że zeznania małżonków S. są niewiarygodne, w tym co do wysokości kwoty, przyczyn i okoliczności zapłaty, nie ujawnienia jej spółce, okoliczności wystawienia i ujawnienia pokwitowania. Ponadto, na podstawie własnych spostrzeżeń, powziął wątpliwości co do faktu dokonania przez powoda podpisu na tym dokumencie. Z tych względów uznał, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego za zbędne i niecelowe. Niezależnie od tego Sąd podniósł, że pozwana fakt zapłaty przez M. S. i pokwitowanie powołała dopiero w piśmie procesowym z dnia 25 lipca 2007 r., stąd „nie powinien nawet wziąć wskazanej okoliczności pod uwagę”, jako spóźnionej (art. 407 § 1 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji wskazał na uchybienie Sądu Okręgowego, polegające na wykroczeniu poza zakres rozpoznania. Podkreślił specyfikę postępowania skargowego, obejmującą czasowe ograniczenia dopuszczalności wznowienia (art. 407 i art. 408 k.p.c.) oraz granic ponownego rozpoznawania sprawy (art. 412 k.p.c.). Stwierdził, że z wyjątkiem nieważności sąd powtórnie rozpoznaje sprawę jedynie z uwzględnieniem terminowo zgłoszonych podstaw wznowienia, a ewentualne rozszerzenie zakresu orzekania może nastąpić tylko co do faktów i dowodów ściśle z tymi podstawami związanych. Z tych względów ocenił, że niedopuszczalne było badanie ważności oświadczenia o uznaniu powództwa. Podzielając stanowisko co do nieistnienia podstawy nieważności wskazanej w skardze uznał, że badania wymagała tylko przyczyna restytucyjna. Zwrócił uwagę na błąd Sądu Okręgowego, polegający na zakreśleniu pozwanej, pomimo upływu niemal trzech lat od wszczęcia postępowania, trzytygodniowego terminu do zgłoszenia „wszelkich dalszych” twierdzeń i wniosków dowodowych, co - w jego ocenie - wbrew istocie i rygorom wznowienia prowadziło do otwarcia nowego terminu dla wskazania nowych podstaw skargi. Spółka skorzystała z tej możliwości podnosząc, w piśmie procesowym z dnia 25 lipca 2014 r., fakt zapłaty kwoty 1.756.000 zł, dokonanej przez M. S. z własnych środków, czego dowodem miało być pokwitowanie powoda i zeznania świadków M. S., G.S., R. S. Sąd pierwszej instancji przeprowadził co do tych okoliczności postępowanie dowodowe, co oznacza, że „postępowanie rozrosło się o wątki i czynności niedopuszczalne”,

mimo iż równocześnie wskazał na spóźnienie tej podstawy skargi. Sąd Apelacyjny zauważył, że w uzasadnieniu pierwotnie wniesionej skargi pozwana wprowadziła „napomknęła” o dokonaniu zapłaty i „kopii dowodu wpłaty z 1 grudnia 2006 r.” twierdząc, że otrzymała go 20 czerwca 2012 r., ale mimo to ani nie złożyła jej do akt ani nie wskazała wyraźnie, kto dokonał zapłaty. Zwrócił uwagę na treść protokołu Zgromadzenia Wspólników z dnia 4 lutego 2011 r., na nie pokrywanie się twierdzeń i zeznań świadków, potwierdzających - jego zdaniem - nie tylko „oczywiste spóźnienie skargi” opartej na dowodzie pokwitowania odbioru należności i dokonania rozliczenia, ale i niewykazanie tych okoliczności, nawet gdyby przyjąć z korzyścią dla pozwanej, że ta podstawa została zgłoszona już w pierwotnej treści skargi. Zdaniem Sądu do oddalenia skargi wystarczyły „nieprzydatność dokumentacji upadłościowej” oraz spóźnione przedstawienie poświadczonej kopii pokwitowania, choć gdyby uznać, że złożono dwie odrębne skargi o wznowienie, to „co do drugiej z podstaw” właściwym byłoby odrzucenie skargi na podstawie art. 410 § 1 k.p.c. Zarzuty apelacyjne dotyczące tak oznaczonej podstawy wznowienia, w tym co do ciężaru dowodu i kwestionowania braku celowości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego pismoznawcy, uznał za bezprzedmiotowe. Wskazał jednocześnie, że podpis na pokwitowaniu w ogóle nie wskazuje na M.K. i „nie da się tu przyjąć, że zostało podpisane jego imieniem i nazwiskiem”, stąd zarzut pozwanej w przedmiocie zmiany postanowienia dowodowego dotyczącego opinii biegłego i sprawozdania z prywatnych badań porównawczych podpisów, choć nietrafnie sformułowany („grafolog”), ale jasny w intencji, co do zasady należałoby uwzględnić, niemniej uznał, że odmowa nie ma ostatecznie znaczenia, gdyż pozwana nie zachowała terminu z art. 407 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożyła F. Spółka z o.o.w likwidacji wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarga, oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania zarzuca uchybienie: art. 403 § 2 oraz art. 412 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię sprowadzającą się do uznania, że powołanie w toku postępowania wznowieniowego dodatkowych okoliczności, mających na celu umocnienie twierdzenia o istnieniu przywołanej w skardze podstawy wznowienia postępowania (tj. okoliczności mogącej mieć wpływ na wydany wyrok) stanowi w istocie

wskazanie nowych podstaw wznowienia, przez co przytoczenie tych dodatkowych okoliczności potraktowane zostało jako rozpoznanie skargi poza granicą przytoczonej w niej podstawy wznowienia; art. 407 k.p.c. poprzez błędną wykładnię sprowadzającą się do uznania przez Sąd Apelacyjny, że trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania generuje obowiązek przedłożenia przez skarżącego wszelkich dowodów i twierdzeń mających uzasadniać tę skargę; art. 406 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że postępowanie dowodowe prowadzone po wznowieniu postępowania cechuje szczególny rodzaj prekluzji, nieprzewidziany w przepisach o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, które należy stosować do postępowania wznowieniowego na mocy odesłania.

Sąd Najwyższy zważył:

Skarga o wznowienie postępowania ma charakter nadzwyczajnego środka prawnego, zmierzającego do wzruszenia prawomocnych orzeczeń, stąd wykładnia przepisów ją regulujących powinna mieć charakter ścisły. Postępowanie ze skargi wyraźnie dzieli się na trzy stadia. W pierwszym - sąd wyjaśnia kwestię terminu i dopuszczalności wniesienia skargi, w tym czy jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia, a niespełnienie tych wymagań skutkuje jej odrzuceniem. Kognicja sądu na drugim etapie obejmuje badanie, czy rzeczywiście istnieje podstawa skargi, rozumiana jako prawdziwość podstawy, a w razie stwierdzenia, że tak - ocenę, czy ma kwalifikowany charakter sprowadzający się do wpływu na treść rozstrzygnięcia. Badanie to następuje w granicach zakreślonych podstawą wznowienia wskazaną w skardze i polega na weryfikacji twierdzeń stron co do wykazania związku kauzalnego między prawomocnym rozstrzygnięciem a podstawą z punktu widzenia sądu poprzednio rozpoznającego sprawę. Postępowanie dowodowe ogranicza się do wyjaśniania potwierdzenia istnienia podstawy skargi, zatem ma ograniczony zakres, przy czym ciężar dowodu istnienia uzasadnionych podstaw spoczywa na wnoszącym skargę, a wykazania twierdzeń przeczących - na przeciwniku. Negatywny wynik tej oceny skutkuje oddaleniem skargi. Dopiero trzecie stadium obejmuje ponowne rozpoznanie sprawy w granicach jakie zakreśla podstawa wznowienia (art. 412 k.p.c.) oraz ocenę

zasadności żądania pozwu (wyjątki dotyczą podstaw z art. 401 k.p.c. lub przewidzianych w art. 401¹ k.p.c.). Na tym etapie zatem - wobec przyjęcia, że podstawa skargi istnieje - sprawa wraca do stanu sprzed uprawomocnienia się uprzednio wydanego orzeczenia, tak jakby poprzednie postępowanie nie zostało zakończone, a orzeczenie nie zostało wydane, i dochodzi do kontynuacji rozpoznania sprawy z przeprowadzeniem postępowania dowodowego. Postępowanie to musi obejmować odpowiednio powtórzenie lub uzupełnienie tej części postępowania dowodowego, której dotyczą stwierdzone już podstawy wznowienia. W piśmiennictwie i orzecznictwie istnieje rozbieżność co do wykładni art. 412 § 1 k.p.c. wskazującego, że sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Pozostawiając na uboczu zagadnienia związane ze skargami opartymi na podstawach z art. 401, 401¹ i art. 403 § 2 (w części odnoszącej się do późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku) k.p.c. i odnosząc się do pozostałych podstaw restytucyjnych zauważyć należy, że przedstawiciele pierwszego poglądu uznają, że zakres kognicji Sądu wyznacza istnienie podstawy, na której oparto skargę w konkretnej sprawie, a w konsekwencji zakres ponownego rozpoznania sprawy jest ściśle uwarunkowany przyczyną wznowienia podniesioną przez skarżącego i nie jest dopuszczalne wyjście poza nią (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2007 r., III CSK 56/07, z dnia 30 czerwca 2011 r., III CSK 311/10, z dnia 14 października 2011 r., III CSK 273/11). Oznacza to, że uzupełnienie postępowania dowodowego może nastąpić tylko w zakresie wykrytych okoliczności faktycznych lub przeprowadzenia ujawnionych dowodów. Zwolennicy przeciwnego poglądu wskazują, że znaczenie tego przepisu ogranicza się do wyłączenia możliwości powtórzenia tych czynności przeprowadzonych w prawomocnie zakończonym postępowaniu, które składają się na materiał nieobjęty powołaną w skardze podstawą wznowienia, nie wyklucza on jednak kontynuacji postępowania w sprawie na zasadach ogólnych właściwych dla danej fazy, tj. powtórzenia, uzupełnienia, pominięcia, przytaczania nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych także w zakresie, który nie był objęty podstawą wznowienia. Dopuszczalne jest zatem powołanie okoliczności faktycznych i środków dowodowych istniejących przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia, które nie mogłyby stanowić jego podstawy, jak i powstałych później (por. uzasadnienie

uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 112/16, OSNC 2017,nr 11, poz. 125, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r., III CSK 273/10, z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94, z dnia 21 lipca 2017 r., I CZ 75/17). Konsekwentnie sąd wydając kolejne orzeczenie może samodzielnie ustalić nową podstawę faktyczną opierając się na materiale procesowym: (a) zgromadzonym przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia w zakresie w jakim nie był objęty podstawą wznowienia, (b) obejmującym wyniki badania merytorycznej zasadności stwierdzonej podstawy wznowienia, (c) powstałym w trakcie kontynuowania rozpoznawania sprawy po wznowieniu postępowania, a następnie wydać odmienne rozstrzygnięcie dokonując samodzielnej oceny prawnej. Na tym etapie postępowania brak ograniczeń prekluzyjnych, chyba że wcześniej zostały zastosowane, a ciężar dowodu wynika z zasad ogólnych. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę podziela drugie z przedstawionych stanowisk, dominujące obecnie w judykaturze. Treść rozstrzygnięcia sądu wydawanego po przeprowadzeniu wskazanego trzeciego etapu postępowania określa art. 412 § 2 k.p.c.

Nadal przyjmuje się, że pomimo uchylenia art. 411 k.p.c. sąd może połączyć ocenę dopuszczalności wznowienia z ponownym rozpoznaniem sprawy. Jednak i wówczas może dokonać powtórnej oceny dopuszczalności skargi, albo ograniczyć zakres postępowania i zakres rozstrzygnięcia do badania prawdziwości podstawy skargi wydając orzeczenie właściwe dla pierwszego lub drugiego stadium.

Bez wątplenia wskazana w skardze podstawa wznowienia, przez którą należy rozumieć przesłankę, której istnienie decyduje o wyniku oceny żądania wznowienia, jest dla sądu wiążąca. Podstawy wznowienia i ich skutki określa wprost ustawa. Dopuszcza się możliwość zmiany podstawy w trakcie postępowania skargowego, tj. zgłoszenie nowej podstawy zamiast lub obok dotychczasowej albo wskazanie jej nowego uzasadnienia (inne okoliczności faktyczne, inne środki dowodowe, inny dokument podrobiony lub przerobiony) w ramach dotychczasowej podstawy, ale wtedy konieczne jest badanie zachowania terminów określonych art. 407 i 408 k.p.c. i odpowiednio mają zastosowanie sankcje przewidziane w art. 410 § 1 k.p.c. Istnieje także ewentualność szerszego uzasadnienia dotychczasowej podstawy i jej

uzupełnienia, ale nie może to doprowadzić do zmiany podstawy, ani do obejścia ustawowych terminów. Rozważając tę kwestię odróżnić należy zatem powołanie od wykazania podstawy skargi.

Oceniając skargę kasacyjną w aspekcie powyższych rozważań nie można odmówić jej zasadności o tyle, że odparcie powołanych w niej zarzutów naruszenia art. 403 § 2, art. 407 k.p.c. oraz art. 412 § 1 k.p.c. jest niemożliwe. Orzeczenie sądu drugiej instancji cechuje bowiem znaczący brak konsekwencji. Motywacja rozstrzygnięcia o oddaleniu apelacji od orzeczenia Sądu Okręgowego, którego przedmiotem było oddalenie skargi o wznowienie postępowania, odnosi się do zagadnień dotyczących wszystkich trzech etapów postępowania ze skargi. Zamiast poczynienia stanowczych ustaleń i rozstrzygnięcia z zastosowaniem adekwatnej sankcji (odrzućcenia albo oddalenia skargi, bądź wskazania przyczyn niemożności jej odrzućcenia) Sąd zamiennie powołuje okoliczności faktyczne i przeprowadzone dowody, niedostatecznie odróżnia restytucyjną podstawę wznowienia z uwzględnieniem jej rodzaju („wykrycie” okoliczności faktycznych a „wykrycie” środków dowodowych) od „dowiedzenia się o podstawie wznowienia” oraz od udowodnienia prawdziwości. W istocie nie jest możliwe stwierdzenie, czy podstawą oddalenia skargi był brak prawdziwości podstawy (etap drugi) czy jej nie potwierdzenie po wznowieniu postępowania w oparciu o wyniki pełnego postępowania dowodowego (etap trzeci). Warunkowość i wielowariantowość argumentacji sądu, w części zresztą oczywiście trafnej, uzasadnia podstawy kasacyjne w zakresie kwestionujących kwalifikację podstawy skargi o wznowienie w pierwotnym brzmieniu i ocenę znaczenia procesowego treści pisma procesowego pozwanej z dnia 25 lipca 2014 r. Twierdzenie, że wezwanie Sądu pierwszej instancji oznaczało otwarcie terminu do wskazania nowych podstaw wznowienia jest uproszczeniem zbyt daleko idącym. Trafnie skarga wskazuje na konieczność zróżnicowania oceny dopuszczalności powołania i przeprowadzenia dowodów w postępowaniu wznowieniowym oraz znaczenia jego wyników dla podejmowanego rozstrzygnięcia.

Zauważyć dodatkowo należy, że wyrok w sprawie, której dotyczy skarga o wznowienie, zapadł w następstwie uznania powództwa. W postępowaniu wznowieniowym nie podlegałaby zatem badaniu prawidłowość podstawy faktycznej

rozstrzygnięcia, której w istocie brak, tylko okoliczności mające wpływ na zakres i wynik następcej kontroli przesłanek wskazanych w art. 213 § 2 k.p.c. Do czasu wydania orzeczenia kończącego postępowanie wstrzymane są bowiem zarówno procesowe jak i materialno-prawne skutki oświadczenia o uznaniu powództwa, a negatywna ocena sądu powoduje konieczność przeprowadzenia postępowania rozpoznawczego w pełnym zakresie.

W tym stanie rzeczy skarga kasacyjną jest uzasadniona w stopniu skutkującym koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). O kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

kc

jw